

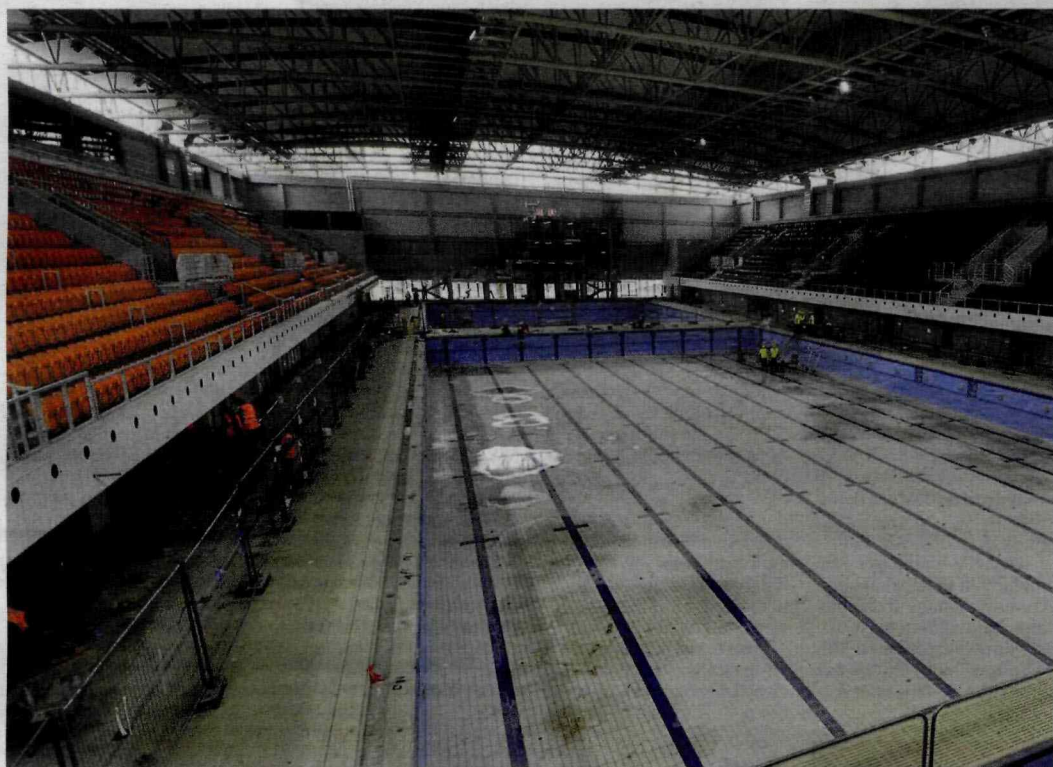
POZNAŃ

**Termy będą gotowe
dwa miesiące później!**

Kompleks basenów miał powstać w 36 miesięcy, prace powinny się więc zakończyć 7 sierpnia. To już nieaktualne – datę przesunięto na 30 września. A otwarcie? Tu bez zmian – 1 października.

Poznań Str.8

Poślizg! Termy będą gotowe 2 miesiące później



Opóźnia się wykańczanie parkingów i zewnętrznych basenów, w środku wszystko idzie zgodnie z planem. Gotowe są też gigantyczne, zewnętrzne zjeżdźalnie i ślizgawki

► **Wysoki poziom wód gruntowych opóźnił prace**

► **Data otwarcia term dla ludzi się nie zmienia**

Bogna Kisiel

Załatwiła ich woda i minister. To główni winowajcy, którzy doprowadzili do poślizgu na budowie Term Maltańskich. Najpewniej nie wpłynie to jednak na datę otwarcia aquaparku do poznaniaków. Nadal jest to 1 października.

Kompleks miał powstać w 36 miesięcy, prace budowlane powinny się więc zakończyć

7 sierpnia. Ten termin określała umowa z wykonawcą. Harmonogram jednak trzeba było zmienić.

Aneks do umowy podpisany z firmą Alstal Budownictwo Alojzy Szczupak, która przewodzi polsko-ukraińskiemu konsorcjum, wyznacza kolejną datę końcową – 30 września.

– Był problem z realizacją robót zewnętrznych – przyznaje Jarosław Łęzak ze spółki Termy Maltańskie, która jest inwestorem obiektu powstającego nad Maltą. – Od 20 lat nie było tak wysokiego poziomu wód gruntowych, a nie da się i nie można budować na niestabilnym gruncie.

Robotnicy musieli wywieźć sporo ziemi z terenu, na którym powstały parking i baseny zew-

nętrzne, a w to miejsce przywieźć nową. W przeciwnym razie w przyszłości obiekty mogłyby się obsunąć, a tak jest obsuwa... w realizacji inwestycji. Przyczynił się do niej także minister spraw wewnętrznych.

– Chodzi o obowiązujące od niedawna rozporządzenie dotyczące organizacji imprez masowych – wyjaśnia J. Łęzak. – Wojewoda uznał, że nasz obiekt także będzie podlegał tym przepisom. Pierwotnie planowaliśmy monitoring złożony z 17 kamer. Teraz musi ich być 130.

W związku z tym trzeba było przygotować projekt uwzględniający rozmieszczenie kamer. Obecnie jest on weryfikowany przez inżyniera kontraktu. Z tego powodu należało dołożyć prawie 1 mln zł z budżetu miasta

do inwestycji. Radni podjęli tę decyzję na ostatniej sesji.

272 mln

miała kosztować budowa term. Na ostatniej sesji radni dołożyli 1 mln zł.

– Mamy jednak ambitny plan – zapowiada J. Łęzak. – Chcemy, żeby roboty budowlane zakończyły się w sierpniu, a we wrześniu trwać będą prace wykończeniowe. Wtedy właśnie zainstalowane zostaną kamery.

Odbiory prac firma Alstal będzie prowadzić od końca sierpnia do 15 września.

– Później zaplanowaliśmy 14-dniowe szkolenia dla pra-

cowników, którzy będą obsługiwać termy – twierdzi J. Łęzak.

W tym tygodniu spółka rozpoczęła pierwsze próby rozruchu central wentylacyjnych oraz podpisała już umowę z dostawcą energii elektrycznej.

– Dzięki temu 3 sierpnia rozpoczną się prawdopodobnie próby wypełniania wodą basenów – wyjaśnia dyrektor Łęzak. I dodaje: – Dzień pracy został wydłużony. Na budowie pracuje ponad 400 osób oraz 50 pracowników nadzoru.

Wewnątrz obiektu nadal trwają prace wykończeniowe. Pełną parą toczą się także roboty

przy drogach dojazdowych do kompleksu nad Maltą. Montowane są lampy, powstaje parking dla autobusów. Zdaniem przedstawicieli inwestora, dojazd do Term Maltańskich powstanie na czas. I choć wykonawca dwoi się i troi, to dopiero w październiku jest szansa na otwarcie Term Maltańskich. Spółka jest zdeterminowana i zrobi wszystko, by inwestycja była wtedy gotowa. Przypominajmy, że właśnie na październik zaplanowano w nowym obiekcie zawody o puchar prezydenta miasta. Kolejne miesiące także obfitują w sportowe wydarzenia.

Chcesz obejrzeć więcej zdjęć term? Wejdź na www.gloswielkopolski.pl